

CAŁA PRAWDA O UPRAWNIENIACH TELEKOMUNIKACYJNYCH*

Zakres uprawnień nadawanych w poszczególnych specjalnościach na podstawie różnych przepisów prawnych budzi wiele kontrowersji. Dobrą ilustrację stanowi artykuł Tadeusza Malinowskiego – członka Centralnej Komisji Norm i Przepisów Elektrycznych SEP, opublikowany w *INPE* nr 160, styczeń 2013 r., s. 81 i n.

Autor wskazanego artykułu zarzuca Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa przyjęcie błędnej interpretacji zakresu uprawnień:

- w specjalności instalacji i urządzeń elektrycznych wydanych na podstawie przepisów rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury z dnia 10 września 1962 r. w sprawie kwalifikacji fachowych osób wykonujących funkcje techniczne w budownictwie powszechnym (Dz.U. Nr 53, poz. 266)

oraz

- w specjalności instalacyjno-inżynierskiej w zakresie instalacji elektrycznych wydanych na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie (Dz.U. Nr 8, poz. 46 z późn. zm.).

Według Pana Tadeusza Malinowskiego Krajowa Komisja Kwalifikacyjna niewłaściwie przyjęła, że wyżej wymienione uprawnienia nie zawierają upoważnienia do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w zakresie telekomunikacji (wówczas łączności).

Odpowiadając na powyższy zarzut, należy przede wszystkim zaznaczyć, iż zdaniem Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej, wyrażonym w wyjaśnieniu zakresu uprawnień budowlanych wydanych na mocy pierwszego z rozporządzeń, tj. rozporządzenia z 1962 r., uprawnienia w specjalności instalacji i urządzeń elektrycznych obejmują zakres telekomunikacji (wówczas łączności).

W uzasadnieniu swojego stanowiska, zamieszczonego na stronie internetowej www.piib.org.pl wśród przykładowych interpretacji, Krajowa Komisja Kwalifikacyjna stwierdza, co następuje: *W czasie uzyskiwania powyższych uprawnień budowlanych nie istniały oddzielne uprawnienia budowlane w specjalności telekomunikacyjnej. W związku z powyższym, urzędy administracji uznawały uprawnienia budowlane*

* Artykuł opublikowany w miesięczniku „Inżynier Budownictwa” Nr 5/2013 (str. 19–21) nawiązujący do artykułu pt. „Sprawa interpretacji zakresu uprawnień budowlanych elektryków” z Miesięcznika *INPE* nr 160 (styczeń 2013 r.) zamieszczamy zgodnie z życzeniem Pana Przewodniczącego Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej PIIB [TM].

w specjalności instalacji i urządzeń elektrycznych jako odpowiednie do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w zakresie telekomunikacji. Powyższe potwierdza fakt, że o uprawnienia budowlane w specjalności elektrycznej mogły ubiegać się osoby posiadające wykształcenie wyższe i dyplom magistra inżyniera lub inżyniera elektryka albo magistra inżyniera lub inżyniera łączności.

Ponadto w § 7 ust. 6 ww. rozporządzenia znajdował się zapis, co należy rozumieć pod pojęciem „skomplikowane instalacje i urządzenia elektryczne”. Jeżeli chodzi o branżę telekomunikacyjną, to w pkt. 4 tego ustępu był zapis, że jako skomplikowane instalacje należy rozumieć: „wszelkie instalacje i urządzenia elektryczne automatycznych central telefonicznych o pojemności powyżej 200 NN rozgłaszania przewodowego o mocy powyżej 500 W i dyspozytorskie o pojemności łącznej powyżej 100 NN”.

Z powyższego wynika, że osoby posiadające wykształcenie wyższe w specjalnościach elektrycznych i łączności mogły uzyskiwać uprawnienia budowlane do projektowania i kierowania robotami w zakresie instalacji telefonicznych wewnętrznych, instalacji central telefonicznych abonenckich oraz sieci telefonicznych rozdzielczych.

Niezrozumiałe jest zatem twierdzenie Pana Tadeusza Malinowskiego, iż izba odmawia prawa do wykonywania lub projektowania instalacji telekomunikacyjnych osobom posiadającym uprawnienia w powyższym zakresie, wydanym na mocy ww. rozporządzenia z 1962 r.

Natomiast rzeczywiście, zdaniem Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej wyrażonym w wyjaśnieniu uprawnień budowlanych wydanych **na mocy rozporządzenia z 1975 r., uprawnienia w specjalności instalacyjno-inżynierskiej w zakresie instalacji elektrycznych nie obejmują swoim zakresem telekomunikacji.**

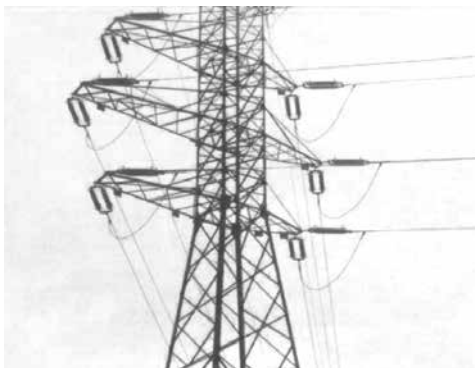
Uzasadnieniem powyższego jest przede wszystkim fakt, że przepisy ustawy z dnia 24 października 1974 r. – Prawo budowlane (Dz.U. Nr 38, poz. 229 z późn. zm.), definiując katalog obiektów budowlanych, w art. 2 ust. 1 wprost posługują się zwrotem „sieci energetyczne i telekomunikacyjne”, co wskazuje na wyraźne ustawowe rozróżnienie dwóch dziedzin „energetyki” i „telekomunikacji”.

Zatem, zgodnie ze wskazanym przepisem, należy przyjąć, iż uprawnienia budowlane uzyskane w oparciu o przepisy rozporządzenia MGTiOŚ z dnia 20 lutego 1975 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie (Dz.U. Nr 8, poz. 46 z późn. zm.) w specjalności instalacyjno-inżynierskiej, upoważniające do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych projektanta oraz kierownika budowy i robót w zakresie instalacji elektrycznych, nie stanowią podstawy do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie telekomunikacyjnym. Uprawnienia telekomunikacyjne mogły być nadawane wówczas przez zakłady pracy na podstawie § 13 ust. 3 ww. rozporządzenia. I takie uprawnienia były wydawane. Powyższe zostało potwierdzone także m.in.:

- w piśmie Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 2 czerwca 1975 r., znak: UAN3-661-21/75, gdzie w załączniku wyjaśniającym pojęcie „instalacji elektrycznych” ministerstwo nie odniosło się w żaden sposób do elementów instalacji czy sieci telekomunikacyjnych;

- w piśmie Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 13 lipca 1993 r., w którym napisano: *Specjalność sieci i instalacje telekomunikacyjne nie jest wymieniona w rozporządzeniu Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie (Dz. U. Nr 8, poz. 46 z późn. zm.), a zatem zgodnie z § 13 ust. 3 ww. rozporządzenia stwierdzenia przygotowania zawodowego do pełnienia samodzielnych funkcji w tej specjalności dokonują zakłady pracy zatrudniające osoby podejmujące się pełnienia tych funkcji;*
- w piśmie Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 6 marca 1998 r., znak: GI/53/98, w którym napisano: *Od dnia 7 listopada 1995 r. obowiązuje rozporządzenie Ministra Łączności z dnia 10.10.95 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie telekomunikacyjnym (Dz.U. Nr 120, poz. 581), w którym zostało określone między innymi, jakie uprawnienia budowlane są odpowiednie w budownictwie telekomunikacyjnym. Ponadto, zgodnie z art. 104 ustawy z dnia 7.07.94 r. Prawo budowlane (Dz. U. Nr 89, poz. 414 z późn. zm.), również jako odpowiednie uprawnienia budowlane w budownictwie telekomunikacyjnym traktowane są uprawnienia do projektowania oraz do kierowania budową i robotami budowlanymi w budownictwie telekomunikacyjnym, wydane do dnia 31.12.1994 r. przez kierowników zakładów pracy (tzw. uprawnienia zakładowe).*

Powyższe potwierdza interpretację przedstawioną przez Krajową Komisję Kwalifikacyjną, zgodnie z którą *uprawnienia budowlane uzyskane w oparciu o przepisy rozporządzenia MGTiOŚ z dnia 20 lutego 1975 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie (Dz. U. Nr 8, poz. 46 z późn. zm.) w specjalności instalacyjno-inżynieryjnej upoważniają do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych projektanta oraz kierownika budowy i robót w zakresie instalacji elektrycznych nie stanowią podstawy do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie telekomunikacyjnym. Uprawnienia w tym zakresie mogły być nadawane wówczas przez zakłady pracy na podstawie § 13 ust. 3 ww. rozporządzenia.*



fol. K. Wiśniewska

Odmienne wyjaśnienie byłoby sprzeczne z obowiązującym wówczas porządkiem prawnym, zatem Polska Izba Inżynierów Budownictwa działałaby bez poszanowania przepisów.

Trzeba podkreślić w tym miejscu, że izba wykonuje zadania z zakresu administracji publicznej i związana jest przepisami. Jest samorządem zawodowym zawodu zaufania publicznego, którego zadaniem jest reprezentowanie osób wykonujących zawody zaufania publicznego i sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

Izba realizując powierzone jej zadania zobowiązana jest do przestrzegania prawa, nie może więc dopuścić do wydawania wyjaśnień sprzecznych z prawem, które mogłyby narazić jej członków na jakikolwiek uszczerbek lub pociągnięcie do odpowiedzialności.

Za zmianą przyjętej wykładni nie przemawia fakt podobieństwa oraz specyfiki charakteru wymagań technicznych branży telekomunikacyjnej i elektroenergetycznej, jak proponuje Pan Tadeusz Malinowski. Podział na budownictwo telekomunikacyjne i elektryczne, mimo pozornego podobieństwa, istnieje nieprzerwanie od 1961 r. do chwili obecnej. Nie można więc dokonywać połączenia tych branż wbrew przepisom.

Wbrew sugestiom Pana Tadeusza Malinowskiego, inaczej należy też odczytywać pokrewieństwo wykształcenia wymaganego dla uprawnień w specjalności sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych oraz telekomunikacyjnych. Pokrewieństwo takie występuje także w przypadku innych specjalności, ale nie przemawia za połączeniem branż, lecz decyduje o możliwości uzyskania uprawnień w dwóch różnych pokrewnych specjalnościach.

Biorąc powyższe pod uwagę, nie możemy zgodzić się, że *oficjalna interpretacja uprawnień budowlanych elektryków (przyp. red. Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej) nie jest opracowana rzetelnie z najwyższą starannością*. Jak wykazano bowiem powyżej, Krajowa Komisja Kwalifikacyjna dokonując wyjaśnienia omawianych uprawnień wzięła pod uwagę nie tylko przepisy obowiązujące w chwili wydawania tych uprawnień, ale także oficjalne interpretacje ministerstw i Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego. Krajowa Komisja Kwalifikacyjna dysponuje też przykładami decyzji wydanymi przez zakłady pracy w specjalności telekomunikacyjnej.

Zgodnie z powyższym przez ostatnie 38 lat zakres uprawnień elektrycznych był wyjaśniany zarówno przez urzędy wojewódzkie, organy nadzoru budowlanego, jak i samorządu zawodowego z uwzględnieniem przytoczonych interpretacji i nie był dotychczas kwestionowany. Dlatego też nie ma również podstaw do zmiany tej interpretacji obecnie.

Jednocześnie należy podkreślić, że, jeżeli zdarzały się uprawnienia w specjalności telekomunikacyjnej wydawane przez wojewodę, nie przesądza to o istnieniu wówczas prawa do wydawania takich decyzji przez ten organ. Wojewoda nie mógł nadawać uprawnień w zakresie sieci i instalacji telekomunikacyjnych, gdyż jego kompetencje enumeratywnie wymieniał przepis § 13 ust. 1 rozporządzenia z 1975 r., który nie obejmował specjalności telekomunikacyjnej. Dlatego też wojewoda nie miał kompetencji, aby w treści nadawanych uprawnień budowlanych użyć innych niż określone w rozporządzeniu nazw specjalności i ich zakresów. W związku z powyższym ewentualne decyzje w specjalności telekomunikacyjnej wydane przez wojewodę, jako niemające podstawy prawnej, mogą być w każdej chwili wyeliminowane z obrotu prawnego w trybie stwierdzenia nieważności decyzji.